

Krytyczna sytuacja w szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych: na jednego lekarza dyżurnego przypada prawie 500 pacjentów!

Fot. Thinkstock

OZZL informuje, że otrzymał alarmistyczny list od lekarzy zatrudnionych w szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych w Rybniku, którzy informują o krytycznej sytuacji panującej w tym szpitalu.

Następujące fakty decydują o takiej ocenie sytuacji w szpitalu:

- ekstremalnie niska liczba dyżurnych lekarzy, nie mająca odpowiednika w żadnym innym szpitalu – na jednego lekarza dyżurnego przypada prawie 500 pacjentów!
- zbyt mała liczba zatrudnionych w ogóle lekarzy w szpitalu, co powoduje przeciążenie pracą i stwarza niebezpieczeństwo zaniedbania chorych (w oddziałach przyjęciowych lekarze prowadzą nawet do 20 pacjentów!), powoduje to również zamykanie oddziałów i brak miejsc dla kolejnych chorych,
- dzielenie zatrudnienia lekarzy (dzielenie etatów) pomiędzy różnymi oddziałami, co uniemożliwia rzetelne wypełniania obowiązków, a chorych pozbawia ciągłości opieki przez jednego lekarza,
- ograniczenie zatrudnienia ratowników medycznych, którzy – z jednej strony – są personelem wyspecjalizowanym w procedurach ratunkowych, z drugiej – wyszkolonym do bezpiecznego przeprowadzania procedury unieruchamiania pacjenta, zabezpieczając pacjentów i personel w trakcie licznych i nagłych sytuacji kryzysowych, stwarza to realne niebezpieczeństwo tak dla chorych, jak i personelu medycznego,
- niewywiązywanie się dyrekcji szpitala z obowiązku zapewnienia właściwych warunków pracy umożliwiających wykonywanie jej w sposób bezpieczny,
- przestarzały sprzęt medyczny zwłaszcza na Izbie przyjęć, co – w oczywisty sposób – utrudnia pracę o odpowiednią diagnostykę, stwarzając zagrożenie dla chorych,
- niskie wynagrodzenia lekarzy psychiatrów – niższe nawet niż lekarzy specjalizujących się.

Lekarze zwracali uwagę dyrekcji szpitala na powyższe nieprawidłowości wiele razy, domagając się odpowiednich działań naprawczych - jak dotąd bez skutku. Lekarze ostrzegają, że brak odpowiedniej reakcji dyrekcji szpitala w najbliższym czasie spowoduje, że zostaną oni zmuszeni do złożenia wypowiedzeń z pracy, bo dalsza praca w takich warunkach stanowi zagrożenie dla nich i dla ich pacjentów - w specjalnym komunikacie poinformował OZZL.

Źródło: OZZL